Kopnęłabym cię, gdybym mogła

Czarna komedia, reż. Mary Bronstein, USA, 2025, 113 min.

Jeśli wydaje ci się, że świat się na ciebie uwziął, nie nadążasz i masz za dużo na głowie, pamiętaj: inni mają gorzej. Linda balansuje na krawędzi między obowiązkiem a wyczerpaniem, między dającą poczucie kontroli rutyną a chaosem. Jej córka wymaga stałej opieki, mąż jest nieobecny, praca dobija, a sufit dosłownie wali się na głowę. Terapeuta przewraca oczami, instytucje piętrzą przeszkody… Wir codziennych zdarzeń przeradza się w nieokiełznany, egzystencjalny koszmar. Nic dziwnego, że gdyby tylko mogła i znalazła na to czas, skopałaby wszystkich i wszystko w bezsilnej wściekłości.